

PRZEMYSŁOWIEC

EDABROWA.

Drzewiecki & Jeziorański

Inżynierowie,
Warszawa,
Jerozolimska Nr. 85.

Wodociągi i Kanalizacje. ❄ Ogrzewania i Wentylacje. ❄ Automatyeczna regulacja temperatury.

Firma wykonała w ciągu **trzynastu lat** działalności około 1500 instalacyj. P

Zastępca na Galicyę: Inż. Kazimierz Dziakiewicz Lwów Brajerowska 10.

Józef Szaynok
w Rzeszowie

Biuro techniczne, fabryka maszyn i odlewnia żelaza
urządza młyny, fabryki wyrobów cementowych i ceramicznych.

Chylewski, Hrubby i Spółka.

Lwów, Koperuńska 15 a.

Czerniowce, Rynek 9.

BIURO TECHNICZNE I ZAKŁAD INSTALACYJNY

Wodociągi, Ogrzewania centralne, Młyny, Gorzelnie,
Motory „CLIMAX” ssąco-gazowe, benzynowe, ropne. Kanalizacje,
Studnie, Pompy, Tartaki, Browary, Chłodnie itd. 101

ORENSTEIN I KOPPEL

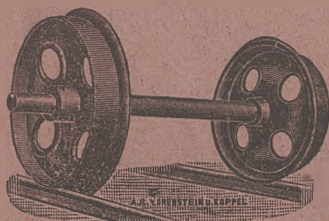
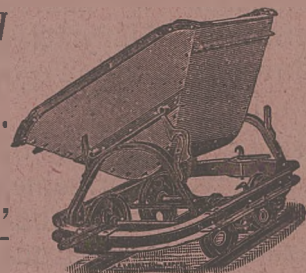
fabryka kolei wąskotorowych i lokomotyw

BIURO: Lwów, Pasaż Mikolascha.

SKŁADY: ul. Grodecka 127. — Telefon Nr. 594.

Urządzą i dostarczają:

Koleje polne, lasowe, oraz dla celów przemysłowych,
do ruchu ręcznego, konnego, parowego i elektrycznego.
Osobny oddział dla budowy kolei. Koleje liniowe,



elektryczne, przenośne, drugorzędne, dojazdowe. Lokomotywy. Wózki. Bągiery ręczne i parowe.
Wynajmuje kompletnie urządzone koleje. Roboty przedwstępne, trasowanie.

Architekci**J. SOSNOWSKI &
A. ZACHARIEWICZ**

krajowe przedsiębiorstwo
robót betonowo-żelaznych
konstrukcje ogniotrwale,
żelazno-betonowe - - - -

(BETONS ARMES)

Systemu Hennebique.

EXPOSITION UNIVERSELE 1900.

GRAND PRIX

Wystawa Jubileuszowa we
Lwowie 1902

zaszczytne uznanie.

STROPY, MOSTY, TUNE-
LE, FUNDAMENTA, KA-
NALIZACYE, ZBIORNIKI,
FABRYKI, MŁYNY, PILOTY
BETONOWE i t. p.

Wstępno projekta i przed-
miary bezpłatnie.

Lwów, ul. Na Błonie 3.

FILIA

Kraków, ul. Szpitalna 17.

Telefon 470.

**Edmund
Sibański**

zaprzyięzony inżynier
cywilny z upoważnie-
niem rządowem

Lwów,

Supińskiego. 1. 6 a

przeprowadza i wyko-
nuje wszelkie roboty
wchodzące w zakres
miernictwa, inżynierii
budownictwa lądowego
i lądowego.

Koszta czynności z robót
poruczonych normalne,
według ustawowo obo-
wiązujących tariff i od-
nośnych przepisów, lub
też wedle umowy.

Sokolnicki & Wiśniewski
Fabryka elektrotechniczna i Zakład instalacyjny

L W Ó W.

Biuro centralne i fabryka: Lwów, na Błonie 38 (dom własny)

Biura instalacyjne: Lwów, ulica Akademicka 1. 16.
Kraków, plac Maryacki 1. 9.

Adres telegraficzny: Grom, Lwów. — Grom, Kraków.

Wyrób i największe składy artykułów elektrotechnicznych.

Budowa kompletnych stacji elektrycznych. Wyzyskiwanie sił wodnych do wy-
tworzenia energii elektrycznej i zastosowania jej w przemyśle i gospodarstwach
rolnych. — Większość znaczniejszych urządzeń elektrycznych w Galicji od roku 1903
wykonała firma Sokolnicki & Wiśniewski.

Projekty, kosztorysy i porady techniczne bezpłatnie. P

Wodociągi dla miast, miasteczek, zakładów publicznych
i domów prywatnych buduje**Zygmunt Rodakowski**

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY WODOCIĄGÓW P

dawniej biuro instalacyjne „Towarzystwa Akc. dla przedsiębiorstw elektrycznych,
wodociągów i kanalizacji“.

we Lwowie ul. Sykstuska 1. 26. Telefon 667.

Wykonuje wszelkie poszukiwania za wodą, plany i projekty wodociągowe, ujęcia
źródeł i wiercenia lub kopania studzien, całkowite wodociągi miejskie, zupełne insta-
lacje wodociągowe w gmachach publicznych i prywatnych, klozety, łazienki od naj-
prostszych do najwykwintniejszych, cyrkulacje wody gorącej, odpływy i kanalizację.

Materiał doborowy. — Wykonanie wzorowe — Ceny umiarkowane.

Adres dla listów: Zygmunt Rodakowski Lwów.

Adres dla telegramów: Rodakowski Lwów.

C. K. UPRZYW.

FABRYKA MASZYN

„L. ZIELENIEWSKI“

TOWARZYSTWO AKCYJNE W KRAKOWIE.

Rok założenia 1804.

Wyrabia:

W oddziale I. Budowa maszyn:

Maszyny parowe podług najnowszych typów, leżące i stojące; własny patent Nr. 19274.
— Pompy parowe dla wodociągów, dla kopalni i pompy domowe. — Maszyny wyciągowe
dla kopalni i kołowroty. — Wyciągnię towarowe, żurawie itd. — Kompresory wentylowe,
jedno i dwustopniowe. — Urządzenia mechaniczne dla zakładów przemysłowych, a mia-
nowicie gorzelnie, tartaki, młyny, rzeźnie, gazownie itd. — Części transmisyjne najnowszego
systemu. Wentyle zasowy, hydranty itd.

W oddziale II. Kociarnia.

urządzona do maszynowego nitowania.

Kotły parowe wszelkich systemów i wielkości; własny patent Nr. 16173.
Zbiorniki i inne roboty w zakresie kociarstwa wchodzące.

W oddziale III. Zakład budowy mostów i konstrukcyj.

Konstrukcje mostowe, dachowe itp.

W oddziale IV. Odlewnia żelaza i metali.

Odlewy budowlane i maszynowe podług własnych lub nadesłanych modeli do 10 T
w jednym kawałku.

Wykonano do Września 1906 roku:

Maszyn parowych, pomp, kompresorów 370 sztuk, między innymi pompa dla kopalni
węgla w Sierszy o wydajności 720 m³ w godzinie. Kotłów parowych 348. Mostów 74
sztuk wagi około 1,550 000 kg. między innymi most na Prucie długi 230 metrów.
Różnych konstrukcji żelaz. wagi 4,500.000 kg. między innymi Hala dworca lwowskiego
o wadze 1360000 kg.

BIURO TECHNICZ.-MLECZAR.

dostawcy Galicyjskiego Towarzystwa mleczarskiego i Towarzystwa Proświta w Stryju, poleca duńskie wyroby Perfekt: Wirówki, maślnice, wygniatacze, bańki. — Kompletne urządzenia mleczarni, serowni i chłodni. ————— Katalogi darmo i opłatnie.

Zamówienia przyjmują:

BURMEISTER & WAIN — Kraków

Towarzystwo gosp. Lwów, Karola Ludwika, Agraria, Lwów, Gródecka 25.

Członkowie Tow. mlec. mają specjalne warunki. Informacji udziela Biuro Tow. mlec. Kraków, Basztowa 6.

TELEGRAMY: PERFECT, KRAKÓW.

„Allianz“

Akcyjne Towarzystwo ubezpieczeń na życie i renty
we Wiedniu.

Przyjmuje pod bardzo korzystnymi warunkami ubezpieczenia na wypadek śmierci i do życia, ubezpieczenia posagów i rent dożywotnich.

Fundusz gwarancyjny na dniu 31. grudnia 1905
K 9512.425-33.

Stan ubezpieczeń wynosił na dniu 31. grudnia 1905 r.
248.238 polic z kapitałem koron 76,298.283.

Wypłatny po dzień 31. grudnia 1905 z powodu śmierci lub zapadłości kapitał wynosił przeszło koron 9,000.000

Dział ubezpieczeń ludowych z opłatą premii w ratach tygodniowych począwszy od 10 lat.

Dla P. T. Kolejarzy znaczne bonifikacje
Premie ściągane przez kasę c. k. kolei.

Prospekta tudzież informacye udziela Filia »Allianz« dla Galicyi i Bukowiny Lwów pl. Bernardyński 1. 2 a. Agentów i zastępców przyjmuje pod dogodnymi warunkami.

Odnaczone na licznych wystawach Pierwsza krajowa fabryka wyrobów cementowych
oraz PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLI BETONOWYCH

Giobanni Zuliani i Syn

CENTRALA: Lwów, ul. św. Piotra 21. — Telefon Nr. 658.

FILIE: STANISŁAWÓW, ul. Zarwańska 18. KRAKÓW, Zwierzyniec 14. CZERNIOWCE, Bahnhofstrasse 28.

POSADZKI terrazowe i cementowe, oraz posadzki jednolite z masy drzewnej.

WYROBY CEMENTOWE wszelkiego rodzaju.

KANALIZACYE I ODWODNIENIA miast, ulic i budynków.

ZBIORNIKI wodociągowe, na ropą, gazowe i oczyszczalnie.

BASENY studzienne i wodotryskowe.

BUDOWLE WODNE jako to: mosty, wodotoki, szluzu i przepusty.

FUNDAMENTA maszynowe i dla budynków.

BUDOWLE BETONOWE I BETONOWO-ZELAZNE wszelkiego rodzaju.

P Kosztorysy i wzory na żądanie bezpłatnie.



PO TYM JEDYNIIE SZYLDZIE POZNAJE SIĘ SKLEPY W KTÓRYCH
SPRZEDAJE SIĘ „SINGERA“ MASZYN DO SZYCIA.

Singer Comp. Towarzystwo Akcyjne maszyn do szycia

Lwów, pl. Halicki 1. 2. — Filia: ul. Grodecka 1. 3.

FILIE: Tarnopol, ul. 3-go Maja. — Przemysł, Rynek 22. — Stanisławów, Sapieżyńska 21. — Czerniowce, Pańska 16. — Złoczów, Jabłonowskich 602. — Brzeżany, Rynek. — Sokal, Rynek 5. — Stryj, Sobieskiego, 3. maja. — Kołomyja, dom Narodny. — Suczawa, Franciszka Józefa. — Czorików, koło mostu 73 — Starożymiec, Buddenicka 1749. — Kałusz, Dolińska 67. — Buczacz, Rynek 17. — Sambor, Kopernika 4.

Fabryka maszyn dla budowy młynów

przedtem **C. G. W. KAPLER** Tow. akcyjne, Berlin Nr. 20 Prinzenallee 75—76

urządza i projektuje wedle nowoczesnych wymagań budowy nowych, jakoteż rekonstrukcyę starych młynów wszelkich systemów z popędem maszyn parowych motorów i turbin wodnych. Wyłączne zastępstwo dla Galicyi i Bukowiny firma: Pierwszy krajowy zakład budowy młynów, fabryka maszyn i kamieni francuskich

LEOPOLD HERMANN Lwów, Grodecka 14 a,

Referencyami na dotychczas urządzone większe młyny, oraz kosztorysami i katalogami, służę uprzejmie na żądanie.

Zygmunt Sasocki, dom handlowy

Lwów, Kopernika 28 a.

Antracyt specjalny dla motorów ssąco-gazowych, ogrzewań centralnych i pieców o stałym ogniu (Dauerbrand)

Węgiel kamienny, koks

Materyały budowlane, cement, specjalny materyał do krycia dachów i izolacyi „**Rube-roid**“ e. t. c.

Sokal i Lilien

Dom bankowy i Kantor wymiany
we **Łwowie, Helmańska 12.**

Przyjmuje za mierną prowizyą wszelkie zlecenia w zakresie interesów bankowych wchodzące. — Zlecenia z prowincyi wykonywa się jak najrychlej.

Biuro techniczne dla przemysłu chemicznego i Dom techniczno-handlowy.

Tadeusz Ingwer inżynier - chemik.

Lwów

Adres Telegr.: Ingwer, Lwów

Pasaż Mikolascha.

Oddział techniczny.

Projektowania i kompletne urządzenia dla przemysłu chemicznego: jak gorzelń, browarów, słodowni, drożdżarni, fabryk sody, kwasów, nawozów sztucznych itd.

Konsultacye i ekspertyzy.

Doświadczenia próbne, opracowanie metod fabrykacyi, według obcych pomysłów.

Przepisy i próbki dla wyrobu przetworów chemiczno technicznych — jak pasty, czernidla, smary, lakiery, farby, atrament, mydła itp.

Kalkulacye handlowe tych wytworów.

Oddział handlowy:

Zastępstwa pierwszorzędnych krajowych i zagranicznych fabryk wszelkich artykułów technicznych i urządzeń maszynowych.

Maszyny i kotły dla przemysłu chemicznego.

Armatury, urządzenia kąpielowe.

Motory ssąco-gazowe i benzynowe.

Motory i maszyny dynamo-elektryczne.

Wszelkie artykuły elektro-techniczne.

Lampy i świece dla elektryczności i gazu.

Separatory i urządzenia mleczarni.

Artykuły techniczne dla młynów, cukrowni, gorzelń itp.

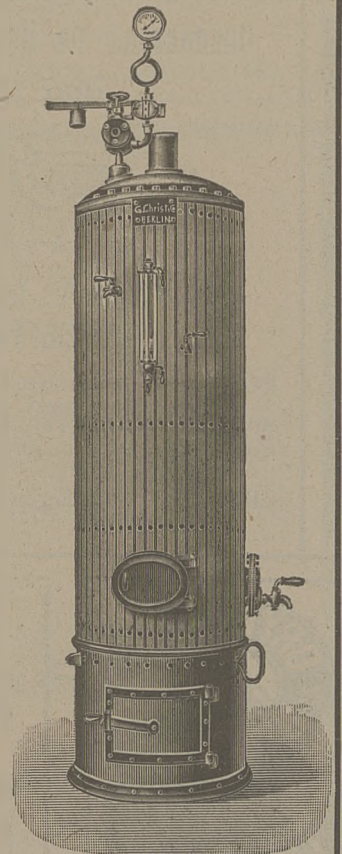
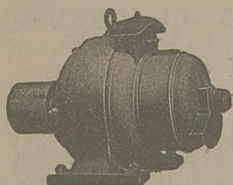
Maszyny rolnicze. Pompy i wagi.

Wszelkie artykuły farmaceutyczne.

Olejki eteryczne.

Artykuły chirurgiczne.

Materyały i farby.



PRZEMYSŁOWIEC

TYGODNIK POPULARNY DLA SPRAW TECHNIKI I PRZEMYSŁU

Wychodzi od r. 1903 w każdą sobotę rano.

Prenumerata wynosi: W AUSTRYI: miesięcznie K 1.20, kwartalnie K 3.50, rocznie K 14.—. W NIEMCZECH: kwartalnie M 3.50, rocznie M 14.—. W KRÓLESTWIE POI SKIEM: kwartalnie koron 4.—, rocznie koron 16.—.

NUMER POJEDYNCZY 40 hal.

Ogłoszenia: od miejsca wiersza jednej szpalty drobnym drukiem (petit) 40 hal. Przy zamówieniach kwartalnych lub rocznych znaczny opust.

Redakcja i Administracja: Lwów, ulica Akademicka 1. 26.
Konto czekowe 76.233. Telefon Nr. 806.

ZASTĘPSTWO NA KRÓLESTWO: Księgarnia E. Wende i Sp.
Warszawa (Krakowskie Przedmieście 9).

Prenumeratę przyjmują wszędzie biura dzienników i księgarnie oraz Administracja „PRZEMYSŁOWCA“, Lwów, przy ulicy Akademickiej 1. 26.

PRZEDRUK JEDYNIEM ZA PODANIEM ŹRÓDŁA.

Redaktor naczelny: inżynier cywilny **Edmund Libański.**

TREŚĆ: 1. **Utopia najbliższej przyszłości.** — 2. **Sprawy przemysłowe.** Wartość odpadków w przemyśle. — 3. **Sprawy techniczne.** Zjazd niemieckich fabrykantów cementu portlandzkiego. — 4. **Pouczenia i przepisy.** Pogadanki ekonomiczne. — 5. **Sprawy kobiece.** Z historii ruchu kobiecego. — 6. **Sprawy bieżące.** Rząd i przedsiębiorstwa przemysłowe. — 7. **Głosy z kraju.** Taktyka naszych władz politycznych wobec nowych rafinerij w Galicyi. — 8. **Kronika techniczno-przemysłowa.** — 9. **Ogłoszenia.**

DR. ZOFIA DASZYŃSKA-GOLIŃSKA.

Utopia najbliższej przyszłości.

(Samodzielność ekonomiczna ziem polskich).

(Ciąg dalszy).

Do podnoszenia kultury w kraju ludzie ci nie czują się bynajmniej zobowiązani, chyba, że pod ową kulturą rozumieć będziemy utrzymywanie ściśle rosyjskich szkół dla dzieci robotniczych (co czynili np. Schajblerowie w Łodzi), niemieckie gazety lub teatry cudzoziemskie w polskim mieście. Wiadomą jest rzeczą, że *Lodzer Zeitung* i teatr niemiecki od wielu lat prosperuje, gdy każdy polski dziennik i polska scena w tem 400 tysięcznym mieście nędzny musi prowadzić żywot. Z dochodów przemysłu wielkiego pozostawałyby przeto w kraju i dla kraju płace robotników, oraz różnego rodzaju techników i urzędników fabrycznych. Imponujące na nasze stosunki cyfry, zajętych w wielkim przemyśle Królestwa robotników, w porównaniu np. z ludnością pracującą na roli, są bądź co bądź bardzo niewielkie. Wraz z urzędnikami fabryk i rodzinami ocenić by je można najwyżej na 1 milion, a zatem jako jedenastą część mieszkańców Królestwa.

Płace robotników w przemyśle wielkim Królestwa należały do najniższych w Europie, a warunki ich pracy do najgorszych — dopiero strajki ostatniego roku polepszyły jedno i drugie i to kwestya, czy trwale. Istnienie wielkiego przemysłu nie podwyższyło poziomu

płac robotników rolnych, prawie tak niskich jak w Galicyi. Nie stworzyło ono nawet takiego zapotrzebowania na pracę, aby przeciwdziałać emigracyi, która podnosi się z roku na rok i hamowane jest jedynie przez formalności graniczne i paszportowe. Uprzemysłowienie rolnictwa oddziaływałoby niewątpliwie pomyślniej i szybciej na jedno i drugie. Nie jest to hipoteza, ale wniosek wynikający z rozpatrywania np. stosunków Danii, lub Niemiec północnych.

Niewątpliwie są korzyści moralne z wytworzenia się wielko-przemysłowej armii robotniczej, zorganizowanej armii robotniczej, zorganizowanej przez same warunki swej pracy, świadomej swej klasowej odrębności i łączności międzynarodowej z proletaryatem całego cywilizowanego świata. Klasa robotnicza nie byłaby się dziś stała świadomym piastunem rewolucyjnych dążeń, bez przygotowawczego stadium wielkiego przemysłu. Stadium takie, niezbędne może w społecznym rozwoju, nie jest przecież ani ideałem, ani ostatnim wyrazem postępu. Nawet przy najkorzystniejszych warunkach najemnej pracy w wielkim przemyśle, jest ona smutną koniecznością.

Od dalszej łączności z cesarstwem oczekujemy dla Królestwa szybkiego rozwoju przemysłu wielko-fabrycznego, który już nie setki tysięcy, ale miliony rąk robotniczych mógłby organizować i zatrudniać.

Przedewszystkiem, jak świadczy przykład Anglii-Szkocyi, czy olbrzymie czyniącego potrzeby przemysłu.

„Czytanie w kraju”

odpowiadające nowoczesnym wymaganiom

„CONFIDENTIA”

przez Wysoki c. k. Rząd koncesyonowane

BIURO INFORMACYJNE o stosunkach kredytowych

Biurowo: Lwów, Karola Ludwika 5 i Sykstuska 9. P

Konto pocztowej Kasy oszcz. Nr. 74.157. — Telefon Nr. 914.

Zastąpione we wszystkich miejscowościach w kraju i zagranicą.

Informacje

o stosunkach kredytowych, majątkowych i familijnych, firm osób prywatnych :::::

Specjalność: Inkaso (ściągnięcie wierzytelności także za nieściągalne uważane) w kraju i zagranicą.

Prospecta i kupony próbne bezpłatnie i franco.

wego rozwoju Niemiec, wielomilionowe armie robotnicze nie obaliły, a nawet nie podkopały znaczenia i przewagi prywatnego kapitału. Nie urzeczywistniły one nadziei socjalistów, którzy od rozwoju wielkiego przemysłu oczekują przeobrażenia ustroju dzisiejszego w komunistyczny. Wielka Brytania stanowi dowód, że najdalej idący rozwój wielkiego przemysłu nie sprowadza nawet moralnego panowania idei socjalizmu. Dostrzegamy w tym kraju potężne postępy uspołecznienia pracy w związkach zawodowych i kooperatywach, w humanitarnych prądach i urządzeniach, przy których współdziałają dziś wszystkie warstwy społeczeństwa i wszystkie polityczne i przekonaniowe kierunki. Przyznaję, że na dziś może to być dla nas ideałem. Ale ten ideał, jakkolwiek na innej drodze rozwoju urzeczywistnia się w Szwajcaryi, gdzie obok przemysłu wielkiego rozwija się intensywna uprzemysłowiona kultura rolna na drobnej własności, gdzie jej wytworem jest demokratyzm ogółu i odpowiadający mu wzorowy ustrój polityczny. Stosunki ekonomiczne Szwajcaryi, dużo więcej zbliżają się do naszych, niż angielskie. A warunkiem uspołecznienia i demokratyzacji jest wysoki stopień zamożności i oświaty ogółu, wynikające zeń poczucie godności i odpowiedzialności osobistej, hart ducha i siła charakterów. Na wytworzenie tych czynników oddziałują praca w fabrykach tamujących, rozwijają się one wśród proletariatu raczej po m i o n i e j, niż pod jej wpływem.

Na dzisiejszym stadium wytwarzania przemysł wielki fabryczny nie da się ominąć, a kraje, które go nie posiadają, stają się ofiarami kapitalizmu, nie będąc jego czynnymi współpracownikami. Przykładu nie trzeba daleko szukać, dostarcza go niestety Galicya, zalewana i ciskana przez wytwory przemysłu fabrycznego innych krajów austriackich i tandetą z Niemiec. Przedsiębiorstwa z personelem powyżej 20 osób jak wykazuje statystyka, zatrudniają 72.880 robotników, a wśród nich tylko 46 zajmuje więcej niż 300 robotników każde. Właściwie zatem przykładając miarę Królestwa, zatem 27,762 robotników pracuje w wielkim przemyśle¹⁾. Czy jednak wielki przemysł nie dałby się utrzymać, czy nawet nie wzmogłyby się pewne jego gałęzie przy złączeniu i usamodzielnieniu ziem polskich?

a) Przedewszystkiem pamiętajmy, że państwa niepodległe układają swoje stosunki przemysłowo-handlowe na zasadzie traktatów, wynikających z niezbędności ich dla wszystkich stron wchodzących w układy, a zatem jak w przyszłej Polsce z konieczności utrzymywania z nią stosunków handlowych przez Rosyę, Austryę i Niemcy. Dzisiejsze stosunki z cesarstwem świadczą, że Królestwo jako rynek zbytu produktów rolnych, czy materiałów surowych dla przemysłów włóknistych niezbędnym jest dla cesarstwa. Mogłoby zatem zatrzymać w Rosyi, a za jej pośrednictwem w Azji, zbyt dla wytworów swojego przemysłu. Wywóz z Galicyi do Niemiec obejmuje produkty dla tego kraju niezbędne. Węgiel obu Śląsków jest koniecznym warunkiem przemysłowego rozwoju Niemiec i krajów austriackich. Jest to, nawiasem mówiąc, przyczyna, dla której pozyskanie tych krajów byłoby może z największemi połączone trudnościami. Niemcy nie chcą dopuścić myśli, że Śląsk górny jest krajem polskim, a o Śląsk austriacki walczą Niemcy austriaccy i Czesi.

Tu jednak jak od początku nie rozpatruję możliwości politycznej, lecz jedynie ekonomiczną. Na tem

stojąc stanowisku i stwierdziwszy tę możliwość, chodziliby jedynie o prowadzenie mądrej polityki handlowej, któraby naszemu krajowi zapewnić umiała korzyści, wynikające z konieczności handlowych i przemysłowych u najbliższych sąsiadów. Miejmy nadzieję, że tej mądrości w stosunkach z obcymi narodami Polacy się nauczą, zanim utopia niepodległości wszystkich ziem polskich zamieni się w rzeczywistość.

b) Powszechnie popełnianym błędem przy stawianiu horoskopów przyszłości jest niedoceniecie znaczenia wewnętrznych rynków zbytu i stałego ich rozrostu, w miarę powiększania się ludności, jej oświaty i dobrobytu. W krajach polskich i pojemność rynków zbytu powiększałyby się z usamodzielnieniem każdego nowego terytorium, już dzięki temu, że każda z naszych dzielnic posiada odrębny charakter przemysłu. Nafta i sól galicyjska znalazłyby odrazu zbyt na rynkach wszystkich innych dzielnic, które tych kopalni nie posiadają. Galicya, która wydaje dziś 48½ milio-
nów na tkaniny, stanowiłaby mogła poważnego odbiorcę dla przemysłów włóknistych w Królestwie. Cukrownie, czy fabryki metalowe Królestwa, zasilałaby Galicyę, powiększyłyby rozmiary swojej produkcji i t. d.

c) Położenie geograficzne krajów polskich, które pod względem politycznym tak niebezpiecznym się okazało, czyni je dziś i na przyszłość nie dającym się ominąć rynkiem handlu tranzytowego. Polska tak jak dziś łączyłaby musiała Europę z Rosyą, a przez nią i z Azyą. Tej wymianie handlowej zawdzięcza Warszawa nadzwyczajny swój rozrost w ostatnich lat dziesiątkach, rozrost, którego świadomie nie popierała ani budowa komunikacji, ani polityka taryfowa.

(Dokończenie nastąpi.)

Sprawy przemysłowe

Waptość odpadków w przemyśle.

W Joinville le Pont, pod Paryżem, niejaki pan Bardin, założył fabrykę, w której za pomocą nowych sposobów, pióra ptasie, a mianowicie ze skrzydeł gęsich, na różne cele użytkowe. Przed wynalezieniem piór stalowych, Bardin prowadził bardzo znaczny handel piórami gęsimi. Współzawodnictwo piór stalowych rozpoczęło się w latach 1834 i 1835. Pióra gęsie znajdowały coraz mniej popytu, aż handel niemi w r. 1848 — zeszedł do nader małych rozmiarów. Bardin, jako człowiek czynu, nie porzucił pomimo tego pierwotnego materiału, lecz postanowił go wprowadzać w handel w innej formie. Przedewszystkiem usiłował samą treść pióra gęsiego, czyli rdzeń dolny, użytkować w odmiennym kształcie do pisania. W tym celu wymyślił maszynkę, która rdzeń pióra na pojedyncze części rozcina, a każda stanowi znowu pióro w formie stalowego do pisania. Tej samej maszynki z małą odmianą, używa do cięcia wykluwadeł do zębów. Oprócz tego przerabiał rdzeń piór skrzydłowych na trzonki do pędzli, do wędek na pływadła i t. d.

Pozostawała jeszcze górna część pióra, która przedtem służyła za trzonek czyli za ujęcie pióra do pisania, opatrzona w chorągiewkę, pierzastą. Otóż z tych wierzchołków białych, zaledwie samą górną część używano do wyrobów pocisków służących do gry w wola-
lanta.

¹⁾ Nie jest tu liczony personal kolei żelaznych.

Z czarnych piór wyrabiano miotelki do kurzu; — Bardin jednak nie dał za wygraną. Cały wierzchołek rozebrał po nad rdzeniem na pojedyncze części według jakości jaką przedstawiały, i rozpoczął do oświadczenia przerobu w rozmaitym kierunku.

Zwracając naprzód uwagę na pierzastą część z obydwóch stron trzonka czyli chorągiewkę, przekonał się, że takowa odarta, pozostaje w całości, połączona chociaż delikatną, ale stosunkowo mocną skórką; a więc możnaby materiału tego użyć na wyrób kobierców.

Następnie, nie pominął na trzonkach przeźroczystej i elastycznej powłoki, mającej podobieństwo w połysku z perłową macicą; przeznaczył ją więc na wyroby frendzli, i innych drobiazgów do strojów damskich. Próba ta wypadła korzystnie, i z targu paryskiego rozeszła się po całej kuli ziemskiej.

Wrócił znowu do rdzenia; za pomocą bardzo sprytnego przyrządu, ciął takowy w spiralne skręty dochodzące nawet metra długości, które przez zmięczenie parą prostowane, przerabiają się na sztuczne kwiaty i stroje głowy dla dam.

Pod cienką zewnętrzną skórką trzonka, znajduje się druga, którą można oddzielać w nitkach giętkiej szczeciny — z tej wyrabia rozmaite i najdelikatniejsze szczoteczki.

Nakoniec, pozostała jeszcze w rdzeniu pióra tak zwana »dusza« — materiał odznaczający się swą lekkością a przytem elastycznością. Otóż z nich wyrabia Bardin dla małych dzieci uczących się chodzić, kapelusiki, zwane balonami, aby upadłszy nie potłukły głowy.

Rdzeń oprócz tego, używany jest do drobnej sprzedaży żywego srebra zamiast kapsulek.

Oprócz gęsi, pióra innych ptaków domowych użytkowuje Bardin w ten sposób, że takowe parą rozmiękza, trze, zastępując niemi potem puch do pościeli. — Obecnie przeprowadza próby użytkowania tego puchu do tkanin, a wyniki dotąd osiągnięte, rokują przyszłość wynalazkowi.

Przyrządy jakich Bardin używa, są proste i nieskomplikowane. — W fabryce zatrudnia 120—140 robotnic, licząc już w to i dzieci. Oprócz tych pracuje: jeden rozcinacz piór, mechanik, ślusarz, stolarz, farbiarz i kilku pomocników. Sale robocze są z przewiewnikami, przez co znaczna ilość piór tamże przerabianych, nie sprawia szkodliwego zdrowiu zaduchu, ani też pyłu padającego na płuca. Warsztaty wprawia w ruch parowa machina, a ciepło zbyteczne oddaje kocioł wraz z ulatującą parą, do ogrzania farbiarni i innych czynności, którym przerób piór podlega.

Pióra te sprowadza się najwięcej z Polski kongresowej, Litwy i z Rosyi. Jak wiadomo, gęsi hoduje się dla mięsa i pierza na pościel, a skrzydło ma nader małe znaczenie. Każde skrzydło ma 10 piór dających się użytkować, na jedną belę, składają się skrzydła z 5000 sztuk gęsi. Bardin przerabia rocznie około 400 bel, produkt ten przedstawia 2,000,000 gęsi.

Bardin wysyła znaczne transporta wyrobów już jak mówiłem po wszystkich częściach świata. Pióra do pisania w formie stalowych, zakupuje najwięcej Anglia pod nazwą »piór rogowych«. Pióro także zatępowane na obydwóch końcach, równa się co do trwałości stalowemu i szczególnie jest odpowiednie do pisania dokumentów, których zadaniem wytrwać wieki, — do czego jak wiadomo pióra stalowe są zupełnie niezdatne, ponieważ do garbnika zawartego w atramencie przyłącza się niedokwas żelaza, który z czasem pismo niszczy.

Najnowszym i najciekawszym wynalazkiem pana Bardin są wyroby dywanów przed łóżka z piór. Z początku wyrabiał rodzaj szytych rogózek, do których piór drobniejszych używał w całości. Rogoże te były grube i suche, lecz były sztywne zanadto i nie zalecały się zbyt estetyczną powierzchnią. Następnie, użytkowywał jedynie chorągiewek zdzieranych z boków piór skrzydłowych w dwojaki sposób: pierwszy zaszadzał się na tem, że płatki chorągiewek przymocowywano za pomocą maszyny szyjącej do podłożonej tkaniny. Później użył warsztatu tkackiego systemu Jacquarda, za pomocą którego chorągiewki z przędzy dawały tkaninę. Ten jednak pomysł nie dał dobrych wyników, to też poniółszy wynalazca na ten cel znaczne koszty, porzucił takowy.

Obecnie używa warsztatu tkackiego bardzo pojedynczej konstrukcyi, który sam wymyślił. Pasma przędzy na tym warsztacie nie leżą jak zwykle poziomo, ale umieszczone pionowo z góry na dół, pod którym odwracając się samodzielnie na walcu zwinięty wzór tkaniny zarysowuje się oku robotnicy przez sieć przędzy. Obok warsztatu z obydwu stron w skrzyniach przygotowane podług kolorów, pasemka czyli płatki chorągiewek piórowych. Robotnica dobiera takowe, zakłada pomiędzy pionowy łańcuch przędzy za pomocą ręcznego grzebienia, i gdy cały rząd przez szerokość warsztatu jest w ten sposób przygotowany poziomo, wyrównywa czyli wyciąga naprzód woson przepuszcza czołenko z nicią poprzeczną i przybija takowe płochą. Praca ta przy pewnej wprawie, wykonuje się bardzo szybko. W ten sposób jedna robotnica wyrabia dziennie tkaniny najmniej 0.7 metra szerokości i przeszło jeden metr długości. Dywany takie poddają się następnie apreturze a broda czyli pilśń pierzana, za pomocą posuwających się mechanicznie szczotek nabiera gładkiej powierzchni, lub też tworząc powierzchnię kędzierzawą, posuwa się pomiędzy dwa walce, z których dwa walce, z których pierwszy bardzo cienki, 0.7 metra średnicy, na całej długości zaopatrzony jest tępyimi nożami, które skrobiąc po pierzu, takowe zakręcają, kędzierzawią, jak najpiękniejszy krymski baranek.

Bardin sprzedaje rocznie tych kobierców przeciętnie za 400.000 franków, a cena za metr kwadratowy wynosi 12 i pół franka, jeżeli są gładkie, 13 i pół franka za barankowate.

Szczotki które wyrabia, nie ustępują szczecinowym a kosztują zaledwie $\frac{2}{3}$, ile pierwsze.



Zjazd niemieckich fabrykantów cementu portlandzkiego.

Gospodarcze sprawozdanie zarządu zaznacza ciągły rozwój stowarzyszenia, ujawniający się wzrostem działalności urzędowej i naukowej i ilości członków, która od początku założenia stowarzyszenia w r. 1877 zwiększyła się z 23 fabryk, reprezentujących wówczas wytwórczość 2,200,000 beczek, do 87 fabryk z produkcją 26,750,000 beczek po koniec r. z.

Sprawozdanie komisji morskiej. Wykonane ponownie w r. 1896 w stacyi doświadczalnej na wyspie Sylt, próbne betony, pogrążone w morzu wykazały po dziesięcioletnim działaniu wody morskiej zupełnie zadowalające rezultaty. Próbne betony w rozmaitem zastosowaniu nie zostały nadwyrężone działaniem wody,

niektóre tylko uległy powierzchniowemu zeszlifowaniu przez żwir i piasek, prowadzony ruchem morza.

Próbki cementowe z trzech rozmaitych cementów portlandzkich w rozmaitych zaprawach wykazały stały wzrost wytrzymałości na rozciąganie i ściskanie, jako też zupełną stałość objętości. Równoległe próbki z tych samych zapraw, przechowywane w wodzie słodkiej, wykazały w przybliżeniu równe wytrzymałości na rozerwanie i około 20% wyższe na zgniecenie.

Skład chemiczny próbek zanurzonych w wodzie morskiej zmienił się w zaprawach 1:1 i 1:2 tylko w powierzchniowych częściach do 5 mm. głębokości; jądro zostało bez zmiany. W zaprawach chudych 1:4 skład przy powierzchni doznał zmian znacznie większych, niż w zaprawach tłustych i normalnych; zmiany dosięgły i jądra, lecz w znacznie mniejszym stopniu niż przy powierzchni prób.

Badania cementu romańskiego i żuźlowego wykazały znacznie gorsze ich zachowanie się w porównaniu z cementem portlandzkim, zarówno pod względem wytrzymałości i odkształceń, jako też pod względem zmian składu chemicznego. Doskonałość zachowywania się cementu portlandzkiego w budownictwie morskim potwierdziło również sprawozdanie o ubezpieczeniu brzegów morskich żelazobetonem, z wkładkami siatkówkowymi.

Praktyka robót morskich w Holandyi nie zna lepszego materiału nad cement portlandzki, który w robotach starannie wykonanych nie dał nigdy powodu do skarg lub zarzutów.

Sprawozdanie komisji do rewizji norm ujęte zostało przez referenta w krótkich słowach: »Dotychczas komisya nic lepszego do zastosowania w praktyce od obowiązujących obecnie norm nie znalazła. Komisya licząc się z faktem wzrastającego zastosowania cementu portlandzkiego do budowli powietrznych pracowała nad próbami poddaniem twardnieniu: 1) tylko w suchym powietrzu, 2) skombinowanym twardnieniu 3 dni w wodzie a następnie w suchym powietrzu i 3) 7 dni w wodzie, następnie na wolnym powietrzu pod wpływem zmian atmosferycznych.

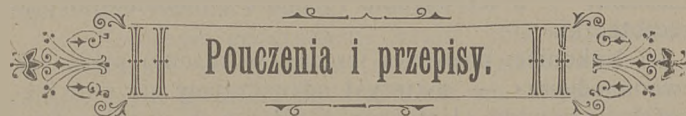
Badania nad domieszką żuźlu wielkopieczowego do cementu portlandzkiego wykazały zmniejszenie wytrzymałości na rozerwanie i na zgniecenie przy twardnieniu w powietrzu. Próby porównacze cementu portlandzkiego z cementem żuźlowym (t. zw. »Eisen Portland-Cemente«), zawierającym do 40% żuźlu wielkopieczowego, wykazały dla twardnienia na wolnym powietrzu stosunek wytrzymałości na rozerwanie 150:000 a na zgniecenie 120:000. Dla wytrzymałości przy twardnieniu w wodzie jest 30% dodatek żuźlu, równoważny z dodatkiem tejże ilości mąki z piasku kwarcowego lub z wapienia. Że cement żuźlowy żelazisty, czyli cement portlandzki rozcieńczony żuźlem, mimo silnej reklamy nie zdobył sobie rynku, wskazuje nie wzrastająca jego produkcya, wynosząca 650,000 beczek, gdy tymczasem produkcya cementu portlandzkiego wzrosła w ostatnim roku o 1,300,000 beczek.

Sprawozdanie laboratorium stowarzyszenia wykazuje ogrom pracy przy sprawozdaniu prawidłowej fabrykacji stowarzyszonych, udziale w badaniach wszystkich komisji, badaniach inicjowanych przez pokrewne stowarzyszenia, wreszcie próbach cementu importowanych.

Badania 88 cementów fabryk stowarzyszonych wykazały postęp fabrykacji. Wzrost wytrzymałości normalnej z 22—25 kg. należy przypisać coraz rozle-

glejszemu wprowadzeniu pieców rotacyjnych, w których już prawie połowa wytwórczości niemieckiej jest produkowaną. Więcej również cementu niż lat poprzednich wytrzymało przyspieszone próby na stałość objętości. Nie żeby te próby zdobyły większe uznanie praktycznej przystosowalności i wartości niż dotychczas; są one tylko dla fabrykanta uspokojeniem, że puszczając w świat cement wytrzymujący wszystkie tortury prób przyspieszonych, nie dozna zarzutów żadnych ani od fachowych stacyi doświadczalnych, ani od przygodnych eksperymentatorów na miejscu budowy.

Worki papierowe do pakowania cementu wzmian coraz droższych jutowych, są w wielkiej ilości używane w Ameryce, wytrzymują (?) jednorazowy przewóz; cement sprzedaje się z workiem. Worek ma pojemności 50 kg., jest sklejony z dwóch papierów, między którymi jest siatka z nitki jutowych. Cena worka 20 fen. jest jeszcze zawysoka, u nas worek jutowy, chociaż łatany, jest trwalszem, pewniejszym i tańszem opakowaniem; poszukiwanie innego ma na celu pozbycie się zwrotu worków, których stopień zniszczenia jest przedmiotem nieporozumień z klientelą.



Pogadanki ekonomiczne:

(Ciąg dalszy).

PPACA.

§ 17. Znaczenie pracy w działalności przemysłowej człowieka.

Tak więc przyroda daje człowiekowi materiał i siłę. Człowiek musi otrzymać z nich to wszystko, czego mu potrzeba do przedłużenia bytu. Jakim sposobem to osiąga? Przez *pracę*. Wiatr jest nieużyteczny człowiekowi dotąd, dopóki nie włoży on pracy w urządzenie wiatraku, siła pary — dopóki nie zbuduje lokomotywy, ruda żelazna — dopóki nie przetworzy i nie obrobi jej praca kowalą lub ślusarza, drzewo dopóki cieśla lub stolarz nie zastosują doń pracy swojej. Prawie wszystko, czego człowiekowi dostarcza przyroda, nie przynosi mu tej korzyści, jaką mogłoby przynieść, zanim zastosuje się pewną ilość pracy. Nawet ryby, pływające w rzekach, stają się użyteczne dopiero po pracy, zużytej na ich połów i przyprawienie do jedzenia. Wśród bogatej przyrody równikowej człowiek może umrzeć z głodu i pragnienia, jeśli nie zechce *zupełnie* pracować. A więc praca dostarcza człowiekowi użyteczności, wytwarzanych przez przyrodę. Prawie każdy pożyteczny przedmiot staje się nim dopiero wtedy, kiedy ktoś popracuje nad tym, aby go zrobić, lub przynajmniej nad tym, aby go zastosować do potrzeb człowieka. Prawda, nikt nie pracował nad wytworzeniem światła słonecznego. Jest to jeden z niewieiu darów, jaki otrzymują darmo wszyscy ludzie bez różnicy. Ale żeń nawet można wyciągnąć *całą* możliwą korzyść tylko pracą; n. p. ażeby ono było pożyteczne dla wzrostu roślin zbożowych, trzeba najpierw włożyć pracę w uprawę gruntu i w zasiew. Nikt nie pracuje nad tym, ażeby w rzece była woda. Ale ażeby wyciągnąć z niej *cały* pożytek, jaki dać może, trzeba użyć najprzód pracy, ażeby n. p. wystawić młyn do mielenia zboża, zbudować statek parowy do przewożenia ludzi i pakunków, przygotować przyrządy rybackie i t. d. Człowiek inte-

ligentny uznaje to ogromne znaczenie pracy dla człowieka i szanuje ją.

§ 18. Praca gospodarza: a) Planowość.

Ale nie każda praca służy przemysłowej działalności człowieka. Można bardzo często pracować w ten sposób, że rezultatem pracy nie będzie żadna rzecz, stanowiąca cel działalności przemysłowej człowieka. Przypatrzcie się np. człowiekowi, idącemu na przechadzkę *bez celu i bez planu*. Naturalnie pracuje on. Natęży mięśnie, może się nawet bardzo zmęczyć, jeśli przechadzka potrwa długo. Ale czy pracuje on z celem przemysłowym? Naturalnie, że nie. Spójrzcie dalej na dziecko, które bawi się piłką. Czy ono nie pracuje? Naturalnie, że pracuje — i praca ta jest bardzo pożyteczna dla jego zdrowia. Jeśli wykonywa ćwiczenia gimnastyczne — pomaga to bardzo rozwojowi waszego organizmu. Ale czy *ta* praca wasza i praca dziecka różnią się czemkolwiek od pracy, jaką wykonywa rzemieślnik w warsztacie? Naturalnie, różnią się bardzo.

§ 19. b) Zaspokojenie potrzeb materyalnych.

W tym ostatnim wypadku rezultatem pracy bywa przedmiot potrzebny człowiekowi, który można sprzedać i za otrzymane pieniądze kupić chleba, odzieży — wszystkiego, czego potrzeba do życia; w pierwszych wypadkach nie otrzymuje się takiego przedmiotu i gdyby ludzie zajmowali się w życiu tylko gimnastyką, nie otrzymywaliby tego, czego im potrzeba do przedłużenia istnienia. Nie znalazłyby działalności *przemysłowej*. Wreszcie istnieje jeszcze praca, nienależąca do tej działalności. Jest to praca *umysłowa, duchowa*.

§ 20. Materjalność.

Jeśli zrobiliście w pracowni pług albo maszynę, to wytworzyliście rzecz nową, służącą człowiekowi do nowej pracy. Jeżeli naprawiliście starą bronę — zrobiliście z rzeczy niezdatnej do użytku rzecz zdatną. Jeśli nawet zrobiliście rzecz niepożyteczną, lub wogóle małej wartości — jakąśkolwiek zabawkę, znajdzie się człowiek, co ją kupi dla przyjemności swoich dzieci. Wytworzyliście przedmiot, któremu nadaje on pewien użytek. Jednym słowem, rezultatem waszej pracy jest zawsze jakikolwiek *przedmiot*, pożyteczny, albo przyjemny dla człowieka. Takim bywa rezultat każdej pracy tam, gdzie człowiek zajmuje się działalnością *przemysłową*. Rolnik dostarcza ludziom nowych płodów ziemi, tkacz dostarcza im nowych kawałków sukna, kupiec przewozi je tam, gdzie ich niema — a więc zwiększa też ilość przedmiotów potrzebnych ludziom. Ale niema to miejsca przy umysłowej działalności człowieka. Nauczyciel n. p., który uczy dzieci, doktor, który leczy chorych, *żadnego nowego przedmiotu* nie dostarczają człowiekowi. Nauczyciel uczy dla tego, ażeby uczniowie zdobyli więcej wiedzy; doktor leczy, ażeby chorzy stali się zdrowi. A dla czego pracuje rolnik, majster, tkacz? Dla tego, ażeby zdobyć sobie kawałek chleba. Nauczyciel, doktor otrzymują *dla tego* pensję, ażeby mieli zabezpieczone wszystko, co im jest niezbędne, i *nie potrzebowali oddawać się działalności przemysłowej*. Gdyby nie otrzymywali zapłaty za swoją pracę, musieliby zajmować się rolnictwem albo rzemiosłem i t. p. i nie mieliby czasu nauczać ani leczyć. Dają im posady nauczyciela i lekarza nie dla tego, ażeby płacić im pensję, lecz dla tego, ażeby nauczali i leczyli i nie zajmowali się niczem innem. Rolnik, majster, tkacz nie mają nic innego na celu w działalności swojej, jak

zdobyć dla siebie u rzymanie. Majster wyrabia pług nie dla tego, ażeby przez to przynieść korzyść innym, lecz dla tego, żeby ze sprzedaży pługa otrzymać dla siebie korzyść. »Nie tylko chlebem żyje człowiek«. Jest również ważnym dla ludzi mieć nauczyciela i lekarza, jak mieć kawałek chleba. Społeczeństwo ludzkie nie może istnieć bez tych, którzy je nauczają, którzy je leczą. Umiejętność nauczania ludzi pracy lepszej, wydajniejszej, zachowanie zdrowia przyczyniają się do tego, ażeby więcej czasu pozostawało na pracę. Ale cała praca ludzi tych nie wchodzi w skład nauki, która zajmuje się *li tylko* badaniem działalności *przemysłowej*. W pogadankach naszych dotykamy tylko jej jednej i mówić będziemy jedynie o pracy, która ją tylko ma na celu.

§ 21. Określenie pracy gospodarzej.

Jaką więc jest ta praca? *Po pierwsze*: musi odbywać się ona według pewnego planu i prowadzić do pewnego celu, do którego dąży robotnik. Dla tego też nazywa się ona — pracą *planową* („*stosownie do planu*“). Rozpoczynając robotę wialni, majster wie, że robi wialnię, a nie co innego. *Po drugie*: celem jej musi być koniecznie jakiś przedmiot, zaspokajający jakąś potrzebę ludzką. Im więcej jakaś potrzeba zbliża się do potrzeb najpierwszych, tym więcej naturalnie praca skierowana ku zaspokojeniu jej jest ważniejsza. *Wreszcie po trzecie*: praca ta powinna być nie duchowa, ale *fizyczna*, dająca w rezultacie jakąś przyjemną, lub pożyteczną *rzecz*. Praca ta nazywa się inaczej *mięśniową*: Oto trzy cechy pracy, po których można poznać, czy zalicza się ona do przemysłowej działalności człowieka. Praca, posiadająca te cechy, nazywa się *gospodarczą*. Cóż więc nazywa się *pracą gospodarczą*? Jest to *fizyczna planowa praca, zadowolająca materyalne potrzeby człowieka*.

(C. d. n.)



Sprawy kobiece

P. KUCZAŁSKA-REINSCHMIT.

Z historii ruchu kobiecego.

(Ciąg dalszy.)

Węgierki i Kroatki pozakładały już stowarzyszenia zarobkowe i wzajemnej pomocy, oraz mają gimnazya żeńskie i wstęp do uniwersytetów. O braku wszakże rozwiniętego ruchu kobiecego na Węgrzech, świadczy bezczynna obojętność, z jaką kobiety węgierskie odnoszą się do opracowanej obecnie zmiany kodeksu cywilnego, choć nowy projekt niezbyt liberalnie uwzględnił prawa kobiet, a szczególnie matek.

Pierwsza w Europie — otworzyła kobietom podwoje wszechnic — Szwajcarya, bo 1840 roku. Po dwóch pierwszych studentkach, nastąpiła długa przerwa i dopiero od roku 1864 rozpoczął się napływ cudzoziemek. Szwajcarki trzymały się długo na uboczu, korzystając wyjątkowo z możliwości studyów uniwersyteckich, dla nich utrudnionych wymaganiami gimnazjalnej matury.

Dopiero pod wpływem różnych lig międzynarodowych, zakładanych w Szwajcaryi, zaczęły się organizować szwajcarki. Pierwszą z tych lig była „Liga pokoju i swobody“ zawiązana przez p. Goegg, żonę emigranta byłego badeńskiego ministra. Przez lat dzie-

się wydawała p. Goegg pismo poświęcone interesom kobiecym i przedstawiała szereg petycji o różne zmiany w prawach. Działalność jej jednak nie znalazła poparcia nietylko u rządu, ale nawet wśród samych kobiet.

Już znaczniejsze zainteresowanie sprawą moralności wzniesło założenie w Genewie siedziby „Kontynentalnobrytańskiej ligi przeciw prostytucji“. Po latach starań osiągniętem też zostało zniesienie prostytucji w kilku kantonach szwajcarskich. Dalszą zaś w tym kierunku walkę popiera znany u nas organ „Revue de Morale Sociale“.

Znamiennym rysem szwajcarskiego ruchu było wcześniejsze niż w innych krajach środkowo-europejskich, rozpoczęcie akcji o prawo zajmowania się adwokaturą dla kobiet. Trzeba było jednak dwunastu lat starań, aby w swobodnej republice, dr. praw p. Emilia Kempin prawo to otrzymać zdołała w kantonie Zurich w roku 1897, a na dwa lata przedtem w kantonie Appenzell Dr. Lina Graff.

Silniejszy impuls nadał ruchowi kobiecemu w Szwajcaryi dopiero „Narodowy kongres kobiety“ zwołany podczas wystawy w Genewie w 1896 roku. Spowodował on we wszystkich kantonach nader szybkie powstanie nowych stowarzyszeń, a wkrótce musiały one podjąć ważną zbiorową pracę nad zabezpieczeniem praw kobiet, wobec zamierzonego ujednostajnienia kodeksu dla całej Szwajcaryi.

Rozpoczęto więc obrady nad wspólną petycją, obejmującą postulaty prac kobiecych, przy współudziale Ludwika Bridela, autora kilku dzieł o prawach kobiet, z których jedno pod tytułem: „Prawo kobiet i małżeństwo“ przetłumaczone zostało na nasz język. Doraznym rezultatem tych narad było zawiązanie przez 26 stowarzyszeń kobiecych Związku narodowego, któremu rząd przyznał odpowiednią reprezentację w komisji, która ma nad przyszłym kodeksem obradować.

W kraju starej cywilizacji, poezji i gorącego nieba — Włoszech, dość długi jest szereg nazwisk kobiecych, wsławionych różnymi czasami w sztuce, literaturze i nauce. W wiekach średnich niektóre z nich zajmowały nawet katedry uniwersyteckie.

Stosunki polityczne i religijne wpływały jednak hamująco przez długi czas na rozwój właściwego ruchu kobiecego, dopiero w późniejszych czasach rozwijać się on począł pod naciskiem ekonomicznych warunków i przy poparciu partii demokratycznej.

Pierwszą pionierką sprawy była matka fizyologa Mantegazza i jej to wiele szkół i kursów fachowych dla dziewcząt oraz stowarzyszeń wzajemnej pomocy zawdzięcza swoje istnienie.

Z wielu radykalnych reform, których żądał poseł Morelli, autor ważnej dla włoskiego ruchu kobiecego książki „Kobieta i wiedza“, uchwalono zaledwie prawo świadczenia kobiet przy aktach cywilnych, i pod tym tylko względem prawodawstwo włoskie uprzedziło inne.

Wkrótce po zjednoczeniu Włoch, pisarka Marya Mazzoni rozwinęła gorliwe starania, zwołując zgromadzenia, wydając książki i pisma ulotne, które choć nie mogły osiągnąć doraźnie rezultatów konkretnych, przygotowywały grunt, umożliwiając skuteczniejsze działania późniejszym stowarzyszeniom. Z tych należy wymienić: „Ligę popierania interesów kobiecych“ w Medyolanie, Turynie i Florencji, Stowarzyszenie dla kobiet i Klub międzynarodowy w Rzymie, oraz Związek kobiety, którego współzałożycielka Rosa Amadori jest redaktorką pisma w sprawie kobiecej, jednego z czterech wydawanych we Włoszech.

Zajścia z 1898 roku wywołały rozwiązanie Ligi kobiecej, od roku 1900 jednak zastępuje ją „Medyolański związek kobiety“, który pod dachem wspólnego domu połączył: Ogólne stowarzyszenie robotnic, Towarzystwo rozumu i pracy, Towarzystwo szkoły przygotowawczej dla robotnic i Stowarzyszenie rękodzielniczek. W domu związkowym jest również biuro informacyjne i biblioteka, urządzone bywają odczyty i zgromadzenia, a Związek podejmuje inicjatywę w podawaniu petycji. Jedną z nich doręczoną w roku 1901 o zmianę prawa regulującego pracę kobiet i dzieci w duchu żądań socjalno-demokratycznych, była podpisana przez 40.000 kobiet.

Stowarzyszenia rzymskie w liczbie 40, połączyły się również w federację, przy zachowaniu zupełnej niezawisłości wzajemnej, tylko w celu reprezentacji oraz poparcia wspólnych prac, które ograniczają się dotąd do założenia: wypożyczalni, bibliotek i kursów dla nauczycielek, urządzania ankiet o położeniu nauczycielek elementarnych, a także i robotnic.

Usiłowania zaczynają już przynosić rezultaty: prawo głosu i wybieralność do sądów przemysłowych, zarządów dobroczynności, szpitali i komisji szkolnych. Wiele też projektów reform dotyczących kobiety znajduje się obecnie w parlamencie, a mianowicie projekta praw: o rozwodzie, poszukiwaniu ojcostwa, ochrony pracy dzieci i kobiet, zajmowania się adwokaturą, o co włoszki nadaremnie od 1883 roku czyniła starania.

W Portugalii na 100 kobiet 67, a w Hiszpanii aż 74, ani czytać ani pisać nie umie! Szkół średnich żeńskich wcale niema, lecz wyjątkowo dziewczętom, którym tak nadzwyczajna przychodzi ochota, rząd nie broni uczęszczania do uniwersytetu, a nawet do szkół średnich. Próby takiej wspólnej nauki nie wywołały następstw ujemnych, nawet w tym kraju południowym, a tak mało oświeconym, co chyba wymownie przemawia na korzyść systemu koedukacji.

Doktorek liczy półwysep Iberyjski kilkanaście, poetek, literatek, artystek znacznie więcej. Kobiety zajmują się dobroczynnością, zaczynają indywidualnie interesować się ruchem radykalnym lub socjalistycznym, w zakresie jednak własnej sprawy ograniczają się do pisywania o niej niekiedy.

Brak wszakże zupełnie pism i stowarzyszeń w sprawie kobiecej; słusnie więc półwysep Iberyjski za najbardziej pod tym względem zacofany kraj w Europie uważać można.

Wina węgierskie

Spółka producentów wina w Tokaj-Hegyalaja

Beczki od 110 K wino stołowe, $\frac{1}{2}$ beczki, 5 litrowe przy zaliczce około 20%

Skład wina i biuro zamówień
ul. Krakowska 6. Winiarnia: Grodecka 53 a.

gasiorki, będą wysyłane wprost z Węgier na żądanie na beczkę 136 litrową.

Kobieta bułgarska zaczyna już rozumieć potrzebę, ruchu, ma swoją kartę w usiłowaniach pracy w szkolnictwie, zakładaniu stowarzyszeń, a nawet prób wydawania kobiecego organu.

Rumunki nie tylko nauczają i kierują szkołami elementarnymi dla dziewcząt, lecz i założyły prywatne gimnazya żeńskie, oraz uzyskały wstęp do gimnazyów męskich i uniwersytetów. Podobno nawet doskonale wpłynęły na podniecenie pilności dość niedbałych poprzednio studentów.

Rumunia pierwsza w Europie przyznała też kobietom prawo do adwokatury, w osobie p. Sarminy Bilcesco w roku 1901. Fakt ten ułatwiony wyjątkowymi warunkami kraju, o tak świeżej, a forsownie szczepionej kulturze, nie wywarł jednak znaczniejszej podniety na postęp ruchu kobiecego, bo zajęcie niezwykłych stanowisk przez jednostki, nie wystarcza, aby ruch ożywił, jeżeli jednostki te nie rozwijają w obranym zakresie właściwych dążności emancypacyjnych.

(C. d. n.)

Sprawy bieżące

Rząd i przedsiębiorstwa przemysłowe.

(Ciąg dalszy).

Jeśli idzie o przepisane w § 29. ordynacyi przemysłowej postępowanie edyktalne, to ma się jak najściślej wymagane tam terminy zachować, ażeby z badaniem komisijnym nie zwlekać i w terminach tych załatwiać równocześnie wszystko to, co się tyczy prawa wodnego, ordynacyi budowlanej, przepisów bezpieczeństwa i t. p. W każdym wypadku należy edyktalne postępowanie ogłosić plakatem, tak, ażeby nie tylko specjalnie zaproszeni, lecz i inni sąsiedzi powzięli o nim wiadomość i nie mieli później prawa wnosić zarzuty. Nie uwalnia to jednak władzy od uwiadomienia naczelnika gminy i sąsiadów wraz z ubiegającym się o konsens o rozpisaniu komisji lokalnej.

Przygotowawcze prace do rozpisania komisji mają być poruczone o ile możności temu komisarzowi, który następnie komisją ma kierować. Ministerstwo wymaga tu „doświadczonej, ze sprawami przemysłowymi należycie obznajomionej siły konceptowej“, której można zaufać, że zdoła do pożądanego celu komisyjne badanie doprowadzić. Pożądanem jest dodawanie kierownikowi komisji i młodszych sił urzędowych dla praktycznego wprawiania ich w tego rodzaju urzędowanie — oczywiście bez mnożenia stąd kosztów dla ubiegającego się o konsens.

Ważnem bardzo jest powoływanie rzeczoznawców do komisji, od których pewne warunki, ograniczenia i zmiany w projektowanym przedsiębiorstwie zawisły, którzy też gruntownie z praktycznym prowadzeniem zamierzonej fabrykacji powinni być obeznani. Ma być także pozostawionem stronie prawo

domagania się zmiany rzeczoznawcy, jeżeli podniesione w tej mierze zarzuty uzna władza za słuszne.

Z państwowych organów komisyjnych muszą być powoływani przedewszystkiem technicy z danym zawodem przemysłowym obeznani i inżynierowie maszynowi, jeśli zamierzony zakład ma się maszynami posługiwać. Interwencya ich jest w trojakim kierunku niezbędna a mianowicie: a) co do rozmaitych szczegółów urządzenia wewnętrznego; jeśli projektowane przedsiębiorstwo wchodzi w zakres technologii mechanicznej lub chemicznej; b) co do popędu maszynowego, a względnie elektrotechnicznego wytwarzania siły; c) co do szczegółów budowli, ściśle związanych z celami fabrykacyi.

Gdyby władze przemysłowe I-szej instancyi nie rozporządzały odpowiednio ukwalifikowanymi rzeczoznawcami, to mają żądać ich od namiestnictwa a względnie od ministerstwa.

Do oceny wymogów sanitarnych powołanym ma być lekarz powiatowy, jeśli zaś rozchodzi się o rzeźnię i im pokrewne zakłady, weterynarz.

Przy komisyonowaniu w sprawie zakładu, mającego na celu produkcję chemiczną, ma być także zasięganą opinia chemika. Ministerstwo stara się o ustanowienie w tym względzie urzędowych rzeczoznawców chemicznych.

Ze względu na postanowienia § 74-go ordynacyi przemysłowej, który wymaga zachowania przepisów i wprowadzenia urządzeń ochronnych ze względu na pracujących w zakładzie robotników, ma być także przy komisyonowaniu obecnym Inspektor przemysłowy lub jego zastępca. Pożądanem jest wreszcie, a to w interesie ubiegającego się o konsens, ażeby w badaniach komisyjnych brał również udział rzeczoznawca z jego strony, względnie projektodawca, celem dawania potrzebnych objaśnień.

W samem komisyonowaniu powinna być przyjęta ta zasada, ażeby poprzestawać tylko na tem, co jest niezbędnie potrzebne i chronić przemysłowca od ewentualnych późniejszych komisji i dochodzeń, które nie tylko z kosztami dla niego są połączone, lecz także powodują pewien zamęt i przeszkody w prowadzeniu przedsiębiorstwa, i z tego względu dają powód do skarg.

Komisyonowanie nie powinno się długo przeciągać, lecz doprowadzić w niem trzeba do jasnego i wyczerpującego wyniku i porozumienia stron, a nie ograniczać się jedynie na spisaniu powierzchownego protokołu z gołosłownem przytoczeniem objawionych opinii. Jest zatem obowiązkiem kierującego komisją, ażeby jasno wszystkie kwestye precyzował, żądał opinii członków komisji i objawiające się różnice zapatrywał na zgodnej drodze do porozumienia doprowadzał. Najważniejszem będzie tu wyjaśnianie i podanie środka, w taki sposób dalaoby się i z punktu interesu publicznego i w uwzględnieniu interesów prywatnych postawionym żądaniom tak uczynić zadość, ażeby one przedsiębiorcę o ile możności jak najmniej obciążały.

Wina
z własnych winnic

polecają na ŚWIĘTA

Braća Didolić

Łwów, Czarnieckiego 3.

Do nabycia u p.
Proksza, Leona Sapiechy 28 i
Roşsignon, Adama Asnyka 4.

W Tarnopolu
F. Niżnika, ul. Mickiewicza.

W żadnym razie nie może kierownik komisji zadowolić się zupełnie odmowną opinią rzeczoznawców, lecz w razie, gdyby władza przemysłowa wykonanie projektu przedsiębiorcy uważała przecież za możliwe, postarać się o zebranie i przedstawienie warunków, pod jakimi przyzwolenie na otwarcie przedsiębiorstwa byłoby możliwe.

Od rzeczoznawców należy żądać, ażeby w razie postawienia im takich pytań fachowych, na które na podstawie swej władzy zawodowej nie są w stanie sumiennie dać odpowiedź, domagali się sami przywołania innych, z przedmiotem lepiej obznajomionych rzeczoznawców, tak, iżby ostateczna opinia władzy przemysłowej nie była pozbawiona dokładnych fachowych orzeczeń.

Postępowanie w komisji jest ustne, gdyż tylko w drodze ustnej rozprawy mogą być szczegóły badania jak najlepiej rozebrane i objaśnione. Gdyby jednak nie dało się uniknąć przedstawienia pisemnych opinii, to i te opinie należy poddać ustnej dyskusji, zanim do projektu zostaną dołączone.

Protokół powinien być krótkim, ale jasnym i wyczerpującym obrazem przeprowadzonych komisyjnie rozpraw i uchwał. Najistotniejsze oświadczenia stron i rzeczoznawców należy o ile możności temi samymi słowami dodać, jakich w rozprawie użyto. Uczestnikom komisji służy prawo przekonać się, czy ich opinie w protokole wiernie są oddane, a w danym razie domagać się poprawek i uzupełnień.

Po zamknięciu protokołu nie są już dopuszczalne zastrzeżenia lub dodatkowe opinie ze strony rzeczoznawców. Wyjątek tylko stanowi dodawanie takich elaboratów, które się na odbytych następnie badaniach opierają jak n. p. analizy chemiczne, geologiczne badanie terenu i t. p. I w tym wypadku wszakże należy te elaboraty poddać dodatkowemu rozpatrzeniu komisijnemu, lub zażądać w pewnym terminie przeciwnych oświadczeń na piśmie.

(C. d. n.)

Głosy z kraju

Taktyka naszych władz politycznych wobec nowych rafineryj w Galieji.

(Dokończenie.)

Mamy przed sobą materiał postawiony nam do dyspozycji przez jedną z najpoważniejszych firm naftowych, która z końcem roku 1905. powzięła zamiar wybudowania kosztem 3½ miliona koron rafinerii nafty.

Dla ilustracji stosunków, wśród których nasz przemysł się rozwija, przytaczamy w chronologicznym porządku przebieg całej tej akcji starania się o koncesję na rafinerję.

Z końcem roku 1905 kupuje firma kosztem 50.000 koron teren na fabrykę.

W pierwszych dniach lutego 1906 roku jest firma w posiadaniu elaboratu rzeczoznawców przedstawiającego sprawę oczyszczenia wód odpływowych przyszłej fabryki; drugi elaborat dotyczy niwelacji i zapotrzebowania wody.

Na podstawie tych elaboratów firma przygotowuje szczegółowy plan dyspozycyjny uwidoczniający dokładnie rozłożenie wszystkich w projektowanej fabryce

powstać mających budynków, ich wzajemne od siebie oddalenie etc. i dołączywszy stempłowane podanie z prośbą o udzielenie koncesji na fabrykę, względnie o rozpisanie dochodzenia miejscowego w sprawie dopuszczalności projektowanej fabryki, wnosi firma wspomniane akta do dotyczącego starostwa.

Tymczasem referent szybko objaśnia, że z rafinerią nafty nie taka łatwa sprawa, wedle istniejącego bowiem przepisu muszą być dołączone do podania dokładne rysunki każdej instalacji i każdego budynku z osobna i to w skali X do Y, każdy rysunek w 3 projekcjach. Rysunki mają zawierać dokładne uwidocznienie położenia poszczególnych maszyn, ufundamentowania i rozmiary takowych — słowem chodzi starostwu nie tylko o przedłożenie dyspozycyjnego rysunku ale o dołączenie osobnych na każdy obiekt rysunków. Wreszcie żąda starostwo, aby rysunki były przedłożone w 3 egzemplarzach.

Rozumiemy, że firma nie od razu uwierzyła w możliwość podobnych utrudnień — całkiem a całkiem niepotrzebnych, bo nad szczegółami odnoszącymi się do wielkości kadzi albo sposobu ufundamentowania tej lub owej maszyny, zastanawia się budujący dopiero w czasie samej budowy, a Władzy politycznej daną jest przy dochodzeniu kolaudacyjnym możność kwestjonowania tego lub owego urządzenia. Skoro jednak tak, a nie inaczej Władza polityczna tego żąda, trzeba się poddać i firma zabrała się do wygotowania załączników, nad czem jeden inżynier i 2 rysowników pracowało przez kilka miesięcy.

Nareszcie w sierpniu r. 1906 uporała się firma z rysunkami. Do podania dołączyła około 100 (wyraźnie sto) załączników i całą tę bibliotekę zawiozła do starostwa.

Tymczasem do załatwienia podania jeszcze daleko.

Starostwo było wprawdzie już w posiadaniu odpowiednio wystosowanego podania, ale nie było komu zabrać się do sprawdzenia i do rozpatrzenia całego materiału. Starosta był na urlopie. Skoro starosta wrócił, wyjechał referent, gdy referent powrócił pokazało się, że się na rzeczy nie zna. Firma urgowała, posyłała do starostwa to dyrektora swego, to doradcę prawnego, a uprzejma odpowiedź brzmiała zawsze jednako: „jeszcze nie rozpatrzone, pojmuje pan, taki nawał załączników — jednak najdalej do miesiąca załatwimy“... i tak wśród ciągłego paniedobrodziejstwa mijał miesiąc za miesiącem, przyszyły święta Bożego Narodzenia, Nowy Rok, aż z końcem stycznia r. 1907 doręczono adwokatowi firmy akt, który mamy przed sobą i który pozwolimy sobie pro aeternam rei memoriam zakomunikować naszym czytelnikom.

Rezolucya starostwa doręczona stronie w 5 miesięcy po wniesieniu podania opiewa:

L. 32179/06.

Do Wnych X. Y. Z.

w Z.

Oдноśnie do podania o udzielenie koncesji przemysłowej na budowę fabryki olejów skalnych w X. oznajmiam jak następuje:

„Ponieważ projektowana fabryka ma być wybudowaną na parcelach stanowiących grunt leśny, a po myśli § 2 ustawy lasowej z dnia 3/12 Dzpp. Nr. 250 nie wolno gruntu leśnego odejmować uprawie drzewa i obracać go na inne cele, przeto należy się postarać o odnośne pozwolenie, przed którego uzyskaniem nie będzie zarządzeniem dochodzenie, przepisane w §§ 29 i 30 ustawy przemysłowej.

Po rozpatrzeniu dołączonych do podania planów i opisów okazuje się, że w pobliżu projektowanych łazienek brakuje wychodków, należałoby przeto odnośne plany uzupełnić, względnie dodatkowo je przedłożyć, jak również dołączyć obliczenie statystyczne co do projektowanych kominów fabrycznych.

Nadto należy dołączyć:

...Tu następuje wyliczenie drobnostek odnoszących się do trasy projektowanej kolei przemysłowej.

Poczem akt zauważa:

„Przedłożone tutaj plany i opisy zatrzymuje się i zarazem najzmia, że w miarę ich zapotrzebowania mogą być ztąd wydawane w krótkiej drodze z potwierdzeniem odbioru.

Od tej rezolucyi wolno wnieść rekurs do c. k. Namiestnictwa, który podać należy do c. k. starostwa w ciągu dni 14 licząc od dnia następującego po dniu doręczenia“.

C. k. Radca Namiestnictwa X.

Strona zrozumiała, o co chodzi. Zrozumiała, że starostwo nie chcąc wziąć na siebie wobec Namiestnictwa odpowiedzialności za wydanie koncesyi na rafinerie, usiłuje skierować całą sprawę na drogę rekursu. Po 5 miesiącach trzymania podania w szufladzie wyłania się nareszcie przeszkoda.

Skoro na terenie fabrycznym rosną tu i ówdzie drzewa (będzie tych rozrzuconych biednych sosen z 80 kilka)—trzeba się odwołać do ustawy lasowej i zażądać najpierw dochodzenia w sprawie wyrębu „lasu“, ale ponieważ takie załatwienie nie usprawiedliwia należycie 5 miesięcznego trzymania podania bierze się starostwo także i do krytyki przedłożonych rysunków technicznych, przy czem konstatuje, że w „pobliżu projektowanych łazienek brakuje wychodków, należy przeto odnośne plany uzupełnić“...

Difficile est satyram non scribere.

Efekt tej polityki, której jeden z przykładów zacytowaliśmy, jest ten, że na kilkanaście podań wniesionych do starostw, powstanie w Galicyi może zaledwie jedna lub dwie małe rafinerie — inne choć otrzymały w ostatnich dniach koncesye, do budowy nie wezmą się już, bo odpowiedni czas na to bezowocnie minął.

„Popierajmy przemysł krajowy“ rozbrzmiewa się po całym kraju — „kupujemy u swoich“ brzmi hasło uprzemysłowienia kraju — a tymczasem świetne c. k. Namiestnictwo potakuje głową czytając rekurs w sprawie odrzucenia przez starostwo podania o udzielenie koncesyi na ogromną fabrykę.

(„Nafta“)

Kronika techniczno-przemysłowa

Warunki budowy miast. Na XVII. Zjeździe Związku Niemieckich Architektów i Inżynierów, odbytym w jesieni r. z. w Mannheimie, prof. Baumeister z Karlsruhe odczytał referat o zasadniczych warunkach budowy miast. Wyjmujemy zeń niektóre szczegóły.

Jako minimum szerokości ulic należy przyjmować: dla ulic z podrzędny ruchem kołowym 8 m., z podwójnym torem tramwajowym 17 m., ze środkowym chodnikiem spacerowym 25 m. Przestrzeń między licem domu, a drzewami plantacyi ulicznych — 8 m. W nowopowstających dzielnicach należy oddawać pierwszeństwo willom miejskim i pomniejszych domom mieszkal-

nym, budowę zaś domów wielkich tak zwanych koszar mieszkalnych dopuszczać tylko w dzielnicach starych.

Ograniczać przepisami należy nie tylko wysokość gmachów, lecz i rozciągłość ich w kierunkach poziomych. Tak zwany otwarty system budowania odpowiada zarówno większym, jak i mniejszym domom, nie nadaje się jednak dla dzielnic handlowych. Przy otwartym systemie przestrzeń między sąsiadującymi domami jest zależna od ich wysokości. Magistratom należy przyznać w najszerszym zakresie prawo wywłaszczania, o ile wymagają tego potrzeby ogółu. Pożądanym jest, aby w nowopowstających dzielnicach, z góry były wyznaczane miejsca, na których ma stanąć w przyszłości ten lub ów gmach publiczny. Prelegent wskazał jedno z miast w północnych Niemczech, gdzie szkołę wybudowano w najbliższym sąsiedztwie z rzeźnią miejską. Przykład mówi za siebie.

Zaleciwszy jeszcze energiczną walkę ze spekulacją na grunta, prelegent zakończył słowami: „Przepisy budowlane, obejmujące bezpieczeństwo ogniowe, trwałość konstrukcyi i higienę, nie powinny wyłączać i pewnych wymagań estetycznych, tak ważnych dla kultury społecznej“.

Z kolei zabrał głos prof. Hocheder z Monachium, akcentując ze swojej strony konieczność uwzględniania warunków piękna w budowie domów mieszkalnych; następnie zwrócił uwagę na wąskie ulice i ciasne podwórza, zupełnie zamknięte dla przewiewów powietrza, a jednak tak często spotykane w nowoczesnych miastach i gorąco zalecał urządzenie ogródków domowych.

Architekt Berg z Frankfurtu proponuje fundowanie specjalnych katedr budowy miast i twierdzi, że budowa miast jest sztuką samoistną i tem ważniejszą od budowy domów, że te ostatnie można burzyć, zaś wadliwe miasto istnieje wieki.

Na wniosek prezydującego zjazd przyjął proponowane przez prof. Baumaistra zasadnicze warunki, jako podstawowe w doniosłej sprawie budowy miast.

Dzwonienie za pomocą elektryczności. Na dzwonicy katedry w Lincu urządzono motory elektryczne, które poruszają dzwony i dzwonią. Dzwonów tych jest siedem, najcięższy waży 80 klg, najlżejszy 27 klg. Aby dzwon dzwonił nie potrzeba wychodzić na wieżę, lecz wystarczy z zakrystyi puścić prąd elektryczny, a dzwon natychmiast dzwoni. Można dzwonić albo od razu we wszystkie dzwony, albo w każdy z osobna, według woli.

Kuchnie współdzielcze. Na zebraniu ogólnem „Stowarzyszenia kobiet pracujących w przemyśle, handlu i biurowości“; rzucono projekt kuchni współdzielczych, których zadaniem byłoby dostarczanie tanich i zdrowych obiadów do domów, biur i fabryk. Projekt ma na celu zorganizowanie przedsiębiorstwa udziałowego i zainteresować powinien kobiety pracujące, jak również i rodziny, dla których uciążliwym jest przyrządzanie obiadów w domu.

Miejskie zakłady kąpielowe i pływalnie. Pływanie uważa hygieną jako najidealniejsze i najzdrowsze ćwiczenie ciała. Ponieważ pływalnie rzeczne lub stawowe są dostępne tylko w pewnych porach roku i przeważnie dość prymitywnie urządzone, przeto oddawna już dążą oświecone gminy zagraniczne do budowania krytych pływalni. Z 22 miast pruskich, które mają ponad 100.000 mieszkańców, tylko jedna niema takiej pływalni (Kiel, które leży nad morzem), ale i mniejsze miasta jak Dusburg (93.000 mieszkańców), Nordhausen (29.000), Arnsberg (8.000), Duderstadt (5.000)

i wiele innych mają już takie zakłady. W całych Niemczech 120 miast, mających ponad 100.000 mieszkańców, posiada kryte pływalnie. Podczas gdy dawniej przytaczano hygieniczne względy przeciw miejskim pływalniom z powodu obawy zarażenia zwłaszcza przy chorobach ocznych i płciowych, dziś największe powagi w dziedzinie higieny są tuż za pływalniami, jeżeli odpowiednie przepisy są zachowane. I tak nikt nie może wejść, do basenu pływającego, nie używszy przedtem tuszu. Dotychczasowe doświadczenia wykazały, że po 24 godzinach musi być woda zupełnie odnowiona, a zupełne wypróżnienie, wyczyszczenie i powtórne napełnienie basenu powinno się odbywać w ziemie najmniej raz, w lecie najmniej dwa lub trzy razy tygodniowo. Następujące liczby dają wyobrażenie o kosztach takich pływalni; miasto Barmen posiada pływalnię z dwoma basenami, która kosztowała wraz z gruntem 350.000 marek, Kolonia 3 baseny 555.000 marek, Elberfeld 2 baseny 510.000 marek, Krefeld 2 baseny 776.800 marek. Oczywiście koszty są różne, zależnie od mniej lub więcej zbytkownego urządzenia, mniejszych lub większych wymiarów i t. d. Przeciętnie można liczyć, że porządnie urządzone kryta pływalnia z dwoma basenami i odpowiednim zakładem kąpielowym (wanny, tusze, kąpiele lecznicze) kosztuje 500.000 marek. Bardzo ważną rzeczą jest rentowność takich zakładów. Statystyka niemiecka wykazuje, że większa część pływalni tak miejskich, jak i towarzystw akcyjnych, opłaca się. I tak w mieście Barmen daje pływalnia 4% dywidendy. Stuttgart (gdzie się wodę płaci po pełnej cenie) 3—4%, Wrocław 3½%. Nie opłacają się jedynie pływalnie w Hanowerze i Magdeburgu, a to dlatego, ponieważ leżą na krańcach miasta. A więc pierwszym warunkiem rentowności takich zakładów jest centralne ich położenie.

Syndykat odlewni żelaza w Polsce. W „Torg. Prom. Gazecie” znajdujemy następującą notatkę, dotyczącą przemysłu żelaznego w Królestwie Polskiem.

Wciąż wzrastająca konkurencja pomiędzy odlewniami żelaza w Królestwie Polskiem oddawna już czyniła niezbędnym unormowanie warunków zbytu w tej dziedzinie przemysłu. Potrzeba takiego uregulowania sprzedaży surowca stała się widoczną obecnie, gdy przemysł żelazny wszedł w okres zastoju przy jednoczesnym podrożeniu rąk roboczych. Większość odlewni żelaza znalazła się nad przepaścią. Wtedy to właściciele odlewni żelaza pomyśleli o syndykacie.

Na zjeździe właścicieli odlewni surowca postanowiono opracować ustawę towarzystwa akcyjnego, które specjalnie będzie prowadziło w imieniu zakładów zjednoczonych sprzedaż produktu. Założycielami projektowanego towarzystwa będą: właściciel odlewni i zakładu mechanicznego „Białogon”, oraz właściciel huty w Stomporkowie.

Syndykat obejmuje głównie: wyrób rur kanałizacyjnych i wodociągowych oraz łączników i rur do ogrzewania i wogóle produkcję masową.

Wiadomo, że około 60 proc. produkcji polskich odlewni idzie poza Królestwo Polskie, do Cesarstwa, gdzie miejscowe odlewnie ponoszą straty wskutek ciągłej niżki cen, a konkurować z odlewniami polskimi nie mogą, gdyż te ostatnie oddają towar na długoterminowy kredyt.

Woda, jako źródło siły w Japonii. Japonia jest niezmiernie bogata w siłę wodną. Istniejące pomniejsze

stacje siły wodnej przekraczają liczbę 100, rozpoczęto zaś budowę kilku bardzo znacznych stacji. Z pośród tych ostatnich należy wymienić stację w Kioto o sprawności 4.400 k. p., do której woda ma być doprowadzona kanałami o długości 11 km. Spadek wynosi 34 m. Stacja przy rzece Tamagawa ma otrzymać sprawność 20.000 kw dla dostarczania prądu o napięciu 40.000 v. do Tokio, oddalonego o 40 km. Pomiędzy Kioto i Osaka budowana jest stacja na 32.000 kw. Przedsiębiorczy japończycy wykonali również w Korei kilka stacji siły wodnej.

Obrzeża żelazne płyt betonowych. Przy stosowaniu płyt betonowych do wykładania chodników od strony ścieków lub innych zagłębień, daje się podbrzeżniki (burty) z kamieni twardych (granit, porfir i t. p.), zwłaszcza gdy po nich przejeżdżają wozy ciężkie. W celu zmniejszenia wydatków i usunięcia niedogodności z samego ustroju wynikających, architekt Denner z Kassel obmyślił obrzeża żelazne nieco wypukłe od zewnątrz, dołem zaś i górą zaopatrzone w żeberka boczne, w pewnych odstępach odcięte i zwinięte śrubowo, stanowiące rodzaj śrub wpuszczonych w beton. W celu zmniejszenia możliwości ślizgania się po żelazie, strona zewnętrzna obrzeża jest karbowana. O tym pomysły byłoby zawczasie wypowiedzieć mniemanie, to jednak tylko jest pewne, że naprawa uszkodzeń nie jest trudna, w razie bowiem obluźowania wkrętów, można zalać je na nowo cementem dostatecznie rzadkim.

W Monachium, gdzie przed trzema laty wynikła potrzeba zastąpienia pobrzeżników granitowych innymi trwalszymi, jeszcze prościej rozwiązano to zadanie, bacząc nadto na wygląd, któryby przyjemnie wpadał w oko. Obrzeża, odlewane z utwardzonego żelaza lanego, z wierzchu gładkie, łączone są z płytami betonowymi przez dobrze rozmieszczone żeberka wewnętrzne. Początkowo wprawdzie stosowano ten sposób jedynie przy chodnikach łukowych, n. p. na skrzyżowaniu ulic, lecz następnie wprowadzono go na prostych, to zaś ze względu, że pobrzeżniki z obrzeżami żelaznymi służyły często za hamulec podczas gołoledzi do zatrzymywania ześlizgujących się wozów obciążonych; granit w tem położeniu bardzo prędko ulegał zniszczeniu.

Torpeda Bliss Leavit. Nowy typ torpedy systemu Bliss Leavit wprowadza u siebie marynarka Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Do poruszenia tej torpedy użyte jest powietrze ściśnione, działające na turbinę Curtiss'a o jednym kierowniku średnim stałym i dwóch kołach czynnych zewnętrznych, robiących około 10.000 obr. minimum, która na wale śruby popędowej z pomocą przekładni zmniejszona jest do 900 obr. Przy pełnym biegu prędkość torpedy wynosi 35 węzłów na godz. (węzeł = 1.854 m.); powietrza wystarcza na 1.1 km; gdy zaś prędkość ta jest obniżona do 28 węzłów, druga daje się zwiększyć do 3.2 km. Ustrój ogólny torpedy nie różni się od innych: z przodu znajduje się nabój wybuchowy, część środkową zajmuje zbiornik powietrza ściśnionego, z tyłu zaś mieści się silnik.

„Związek studentów architektury” w szkole politechnicznej we Lwowie, poleca zdolnych rysowników z zakresu rysunków odręcznych i technicznych, tudzież korypetytorów.

Pośredniczy chętnie w wykonywaniu wszelkich rysunków z zakresu „sztuki stosowanej” i architektury. Wszelkie zgłoszenia powinny mieć prócz adresu dopisek: „do komisji zarobkowej.”



Fabryka Maszyn i Odlewnia Księcia A. Lubomirskiego we Lwowie

Lwów-Podzamcze, ul. Św. Marcina 11.

Adres dla telegramów: SRENIAWA-LWÓW.—Telefon 559. — Konto pocz. Kasy Oszczęd. 867201.

Wykonywa wszelkie roboty, wchodzące w zakres przemysłu maszynowego:=====

1. Urządzenia, rekonstrukcje i operacje gorzelni, browarów, młynów, tartaków, cegielni i innych zakładów przemysłowych.
2. Kotły parowe, konstrukcje żelazne, rezerwoary i wszelkie inne roboty kotlarskie.
3. Jako specjalność: transmisje o kołach pasowych, formowanych maszynowo, wykonane przy pomocy maszyn specjalnych.
4. Odlewy żelazne z własnych i nadesłanych modeli od najlżejszych do 5000 kg. wagi. Odlewnia zaopatrzona w najnowsze maszyny do formowania, daje nam możliwość zadowolnić najostrzejsze wymagania odbiorców naszych.

Prosimy o zwrócenie uwagi na markę ochronną na wyrobach naszych. P

„ŚWIAT“

P

tygodniowe pismo ilustrowane dla życia i sztuki,
kwartalnie koron 6, półrocznie 12, rocznie 24.
Abonenci otrzymują bezpłatnie

„ALBUM SZTUKI POLSKIEJ I OBCEJ“
kwartalnik artyst. zawierający barwne reprodukcje
za dopłatą 50 halalerzy kwartalnie na przesyłkę.
Adres Wydawnictwa: Kraków, Zyblikiewicza 1.

„NAFTA“

P

Organ Krajowego Towarzystwa naftowego
wychodzi we Lwowie
dnia 8-go i 22-go każdego miesiąca
Prenumerata roczna wynosi 12 koron.
Redakcja i administr.: Lwów, Słowackiego 1. 3.

„EKONOMISTA“

pod redakcją Stefana Dzie-
wulskiego przy współudziale
komitetu redakcyjnego

Warszawa, ul. Podwałe 4.

Ekonomista wychodzi w końcu
każdego kwartału w zeszytach
zawierających 10 do 13 arkuszy
druku.

Cena pojedynczego zeszytu 1.50 rb.
rocznie 5 rb. — kop.
półrocznie 2 „ 50 „

„Chemik polski“

tygodnik poświęcony
wszystkim gałęziom
chemii teoretycznej
i stosowanej. — —

WARSZAWA,

Brocka 18—lokal „Uranii“.

Prenumerata wraz z prze-
syłką pocztową wynosi: rb.
10 rocznie, rb. 5 półrocznie
i rb. 2 kop. 50 kwartalnie.

„Architekt“

miesięcznik poświęcony ar-
chitekturze, budownictwu i
przemysłowi artystycznemu,

wychodzi w Krakowie raz na mie-
siąc, w zeszytach ozdobionych
licznymi ilustracjami i tablicami
rysunkowymi.

Kraków, ul. Czysła 14. I. p.

Przedpłata rocznie 20 R, 10 rb.,
20 m., lub 30 fr. Pojedynczy ze-
szyt 2 R, 1 rb., 2 m., lub 3 fr.

Przegląd - Techniczny

Tygodnik poświęcony sprawom techniki
i przemysłu.

Adres Redakcji i Administr.:
Warszawa, Włodzimirska 3.

PRZEDPŁATA:

W Warszawie: rocznie 10 rub.,
półrocz. 5 rub., kwartalnie 2.50
rub.; z przesyłką rocz. 12.—, pół-
rocz. 6.—, kwart. 3.—.

„Przemysłowiec“

(poznański)

tyg. dla rzemiosła przemysłu i handlu

Redakcja: Poznań, pl. Wilhelmski 3.

Wychodzi rok IV każdej soboty. — Przedpłata 1 mk. kwartalnie.

„Czasopismo techniczne“

organ Towarzystwa politechnicznego we Lwowie

wychodzi rok XXV.

10 i 25 każdego miesiąca

Przedpłata rocznie 18 kor.
dla Niemiec 15 marek
dla Rosyi 7 rub.

Nr. TEL. 686.

Spółka kredytowa budowniczychstowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką
we Lwowie ul. Hetmańska l. 12. p. l.

Dostarcza swoim członkom wszelkich materiałów budowlanych wagonowo i w różnych ilościach jako to: Wapno, cegłę, cement, gips, wapno hydr., drzewo budulcowe, żelazo, blachę, piece kaflowe, cegłę i glinę ogniotrwałą, płytki kamionkowe, cementowe wyroby, asfaltowe wyroby, kamień tarnopolski, trembowelski, polański i demiański, patent. drzwiczki kominowe i wentylacyjne, powielacze ciepła do pieców oszczędzające 50% paliwa, płyty słomiane i gipsowe, posadzki deszczułkowe i ksyololitowe nieprzemakalne i t. d. Udziela kredytów na weksle, skrypta dłużne, hipoteki, cesy i t. d. składa za swych członków kaucyje budowlane. Przyjmuje wkładki oszczędności na 4½%.

Od udziałów płaci dywidendę; dotychczas płaciła zawsze 5%. Z czystych zysków tworzy fundusz zaopatrzenia dla wdów i sierót po członkach. Statuty, wszelkie ceny i wyjaśnienia udziela zawsze najchętniej

P

Zarząd.

Rządowo



uprawniona

**Fabryka wód mineralnych
sztucznych i specjalnie leczniczych**

pod firmą

K. Rząca i Chmurski

w Krakowie, ul. św. Gertrudy 4.

wyrabia pod kontrolą Komisji przemysłowej Tow. lek.
Krak. polecane przez toż Towarz.

Wody mineralne

odpowiadające składem chemicznym wodom: Bilińskiej,
Gieshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Marienbadzkiej, Hamburg,
Kissingen tudzież

specjalnie lecznicze

jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz
wody lecznicze normalne z przepisu prof. Jaworskiego.

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach.

Cenniki na żądanie franco.

Główny skład

we Lwowie w apteczce J. Wiewiórskiego

P

ul. Halicka 5.

P

Pierwsza

Krajowa Fabryka
wyrobów masarskich**A. Finkelsteina**

we Lwowie

plac Gołuchowski 1. 2.

poleca swe znane wyroby
wędlin, salami i t. d.

JUŻ OPUŚCIŁA PRASĘ

Księga adresowa m. Lwowa

na rok 1907. Rocznik XI.

ROZDZIAŁ X. (Właściciele realności) uzupełnio-
— ny i podług najnowszych dat opracowany. —

CENA EGZEMPLARZA 5 K.

Mimo powiększenia wydawnictwa Redakcja nie
podnosi ceny egzemplarza ani ogłoszeń.

Do nabycia w księgarniach i redakcyi Księgi ad-
resowej przy ul. Grottera 3.

**Patenty
i Wynalazki.**

Informacyi
porady
pomocy

udziela zaprzysiężony
inżynier cywilny

Edmund Libański.**Golezowska fabryka
cementu portlandzkiego****Golezów**

(stacja kolei; poczta i telegraf na miejscu).

Roczna produkcja 1,200.000 — 1,500.000 etn. metr. portland-cementu.

Zawsze jednostajny — pierwszej jakości — najprzedniejszej mialkości.

P

Przewyższa znacznie przepisy normowane przez Stow. austriackich inżynierów i architektów.

SPECYALNOŚĆ: cement do wyrobu posadzek i kamienia sztucznego rur i dachówek cementowych.**Roman-cement
Wapno skaliste**

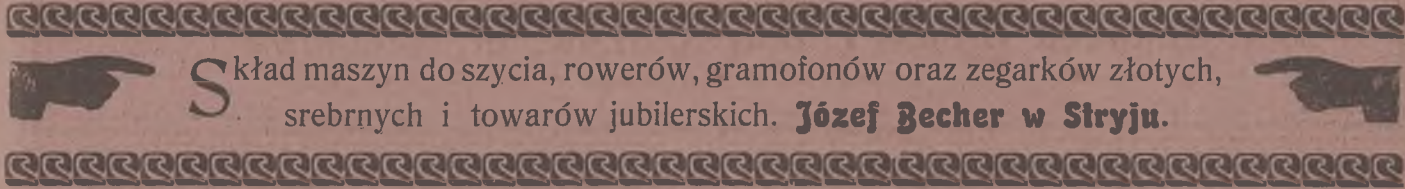
Podgórze-Bonarka

(pod Krakowem).

FABRYKA PORTLAND CEMENTU

Bernard Liban i Spka

P poleca swój produkt najprzedniejszej jakości.



Skład maszyn do szycia, rowerów, gramofonów oraz zegarków złotych, srebrnych i towarów jubilerskich. **Józef Becher w Stryju.**

P Krajowy Związek Przemysłowy

AGENCYA HANDLOWA WYDZIAŁU KRAJOWEGO

we Lwowie, ulica Sykstuska I. 9.

Przyjmuje zastępstwa fabryk krajowych i utrzymuje agencję handlową. Pośredniczy w eksporcie wszystkich kraj. produktów.

UTRZYMUJE BAZARY KRAJOWE:

we Lwowie, ul. Akademicka — w Krakowie, róg ul. Brackiej.

które polecają

sukna, proana, drelichy, barekany, matki, kilimy, wyroby koszykarskie, zabawki i wogóle wyroby krajowego przem. tak fabrycznego jak i domowego.

Informuje w kwestyach rodzimego wytwórstwa i handlu.



Patenty

na WYNALAZKI WYJEDNYWA

inż. St. Dzbański

Wiedeń, Lindengasse Nr. 2.

Międzynarodowe biuro

P patentowe.



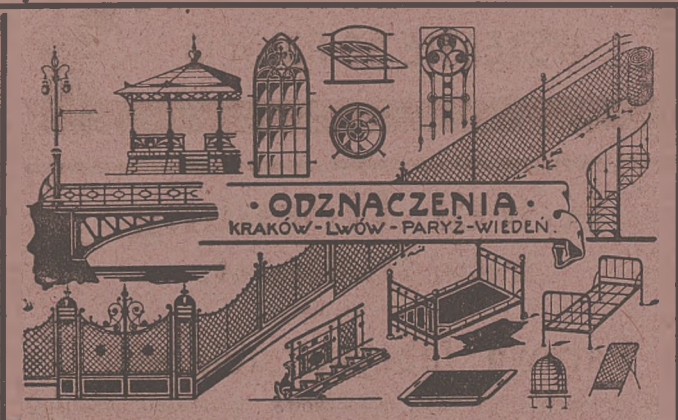
JÓZEF GORECKI

Fabryka siatek, mebli, konstrukcyi żelaznych i wyrobów ornam. kutych

W KRAKOWIE,

ul. św. Wawrzyńca I. 26. — Telefon Nr. 277.

P Magazyn: ul. Starowiślna I. 44 (parter).



wykonuje wszelkie roboty orname ntalne, kute, konstrukcyjne budowlane i plecionki z drutu, **drutowe kraty do ogrodzenia ogrodów, lasów, podworców, zwierzyńców itp. siatki do przesypywania piasku i ochronne do okien, łózka żelazne zwykłe i angielskie z materacami sprężynowymi oraz wkłady sprężynowe do łózek drewnianych.** — Drut kolczasty i »Wzdętochrony« do ratowania koniczyną wzdętego bydła. — Ceny przystępne kosztorysowe. — Termin ściśle zachowany. — Cenniki na żądanie darmo i opj.

Adres telegramów:
JÓZEF GORECKI - KRAKÓW.



Upraszamy uprzejmie o powoływanie się przy zamówieniach na ogłoszenia „Przemysłowca”.

WODOCIĄGI

dla miast, gmin, folwarków, fabryk, ogrodów, gmachów publicznych,
domów prywatnych i t. d.

Poszukiwanie i uchwycenie źródeł. Wiercenie studzien. Ustawianie pomp.
Instalacje domowe z klozetami, łazienkami itd.

projektują i wykonują:

Inż. Leonard Nitsch i Ska, Kraków, ul. Kolejowa l. 18.

Najlepsze referencye z dotychczas wykonanych robót. — Kosztorysy bezpłatnie.

P

Centralne

Ogrzewanie

wszelkich systemów

I WENTYLACYE

Łaźnie, Mechaniczne pralnie, suszarnie i t. d.

Świeże masło

wysyła pocztą 4 $\frac{1}{2}$ kg. netto za po-
braniem 12 koron bez zobowiązań

Mleczarnia Przeworska

P/2

Lwów — ulica Polna l. 25.

Cement, Gips, Wapno hydrauliczne, Pape-
izolacyjną do fundamentów i terową do
krycia dachów, Cegły szamotowe i glin-
kę, Carbolineum, Żer, Pokost, Terpentynę,
Farby olejne i lakierowe, Pendzle, szczot-
ki i wszelkie artykuły techniczne poleca
najtaniej

Alojzy Hübner

Lwów — Rynek l. 38.

Filia: ul. Teatralna l. 3.

Impregnowane

płótna nieprzemakalne

(wańtuchy — Wasserdicht)

na płachty nieprzemakalne z uszyciem i okuciem
po 2 kor. za 1 m² poleca

l. galicyjska fabryka worków i płócien impregnowanych

Jan Bieniek w Podgórzu.

P

MARKA OCHRONNA

MUSZTARDA

„VITTELIO“

W Oryginalnem opakowaniu
WSZĘDZIE DO NABYCIA.

P

Karol Hornung

Lwów, Szpitalna 40.

Telefon nr. 353.

Parowa fabryka stolarska

wykonuje roboty budowlane, posadzkowe, urządzenia kościelne
i szkolne, tak w miejscu jak i na prowincyę
po umiarkowanych cenach.